**Język polski – 6a**

**Materiał do pracy 18-22.05.2020 r.**

Kochani,

w tym tygodniu podczas spotkania online (środa) będziecie recytować wiersz *W pamiętniku Zofii Bobrówny* (lektura obowiązkowa). W czwartek omówimy fragment *Pana Tadeusza* zatytułowany *Polowanie* (lektura obowiązkowa). W piątek sprawdzicie swoją wiedzę
o zdaniach złożonych.

**TERMIN: 18.05.2020 r. (dwie godziny lekcyjne)**

**Temat: Ćwiczymy opisywanie uczuć wewnętrznych.**

**Cele:** tworzysz wypowiedź w formie opisu przeżyć wewnętrznych na zadany temat

1. Przypomnij sobie informacje na temat redagowania opisu przeżyć wewnętrznych
🡪 prezentacja.
2. Wyobraź sobie jedną z poniższych sytuacji (wybierz) i napisz krótki opis przeżyć wewnętrznych bohatera, który mógłby w niej uczestniczyć.
3. Wizyta u dentysty.
4. Pierwszy lot samolotem.
5. Strzelenie trzech bramek podczas ważnego meczu.
6. Recytacja wiersza online.
7. Chętnie przeczytam Twoją pracę, więc odeślij mi ją, proszę, do 22.05. W temacie wiadomości wpisz OPIS.
8. Poświęć czas na przygotowanie się do środowej recytacji wiersza *W pamiętniku…*

**TERMIN: 19.05.2020 r.**

**Temat: *Polowanie –* czytamy fragment *Pana Tadeusza* Adama Mickiewicza (lektura obowiązkowa)**

**Cele:** poznasz treść utworu

1. Zapoznaj się z fragmentem *Pana Tadeusza* zatytułowanym *Polowanie* 🡪 podręcznik str. 197-199. Przeczytaj tekst przynajmniej dwa razy.

Jeśli nie masz podręcznika, powyższy fragment znajdziesz tutaj:

Głupi niedźwiedziu! gdybyś w mateczniku siedział,

Nigdy by się o tobie Wojski nie dowiedział;

Ale czyli pasieki zwabiła cię wonność,

Czy uczułeś do owsa dojrzałego skłonność,

Wyszedłeś na brzeg puszczy, gdzie się las przerzedził,

I tam zaraz leśniczy bytność twą wyśledził,

I zaraz obsaczniki, chytre nasłał szpiegi,

By poznać, gdzie popasasz i gdzie masz noclegi.

Teraz Wojski z obławą, już od matecznika

Postawiwszy szeregi, odwrót ci zamyka.

Tadeusz się dowiedział, że niemało czasu

Już przeszło, jak ogary wpadły w otchłań lasu.

Cicho. Próżno myśliwi natężają ucha;

Próżno jak najciekawszej mowy każdy słucha

Milczenia, długo w miejscu nieruchomy czeka:

Tylko muzyka puszczy gra do nich z daleka.

Psy nurtują po puszczy, jak pod morzem nurki,

A strzelcy, obróciwszy do lasu dwururki,

Patrzą Wojskiego. Ukląkł, ziemię uchem pyta;

Jako w twarzy lekarza wzrok przyjaciół czyta

Wyrok życia lub zgonu miłej im osoby,

Tak strzelcy, ufni w sztuki Wojskiego sposoby,

Topili w nim spojrzenia nadziei i trwogi.

«Jest! jest!» — wyrzekł półgłosem, zerwał się na nogi.

On słyszał! Oni jeszcze słuchali; nareszcie

Słyszą. […]

Strzelcy stali i każdy ze strzelbą gotową

Wygiął się jak łuk naprzód z wciśnioną w las głową.

Nie mogą dłużej czekać! Już ze stanowiska

Jeden za drugim zmyka i w puszczę się wciska,

Chcą pierwsi spotkać źwierza: choć Wojski ostrzegał,

Choć Wojski stanowiska na koniu obiegał,

Krzycząc, że czy kto prostym chłopem, czy paniczem,

Jeżeli z miejsca zejdzie, dostanie w grzbiet smyczem!

Nie było rady! Wszyscy pomimo zakazu

W las pobiegli. Trzy strzelby huknęły od razu;

Potem wciąż kanonada, aż głośniej nad strzały

Ryknął niedźwiedź i echem napełnił las cały.

Ryk okropny, boleści, wściekłości, rozpaczy;

Za nim wrzask psów, krzyk strzelców, trąby dojeżdżaczy

Grzmiały ze środka puszczy. Strzelcy — ci w las śpieszą,

Tamci kurki odwodzą, a wszyscy się cieszą;

Jeden Wojski w żałości, krzyczy, że chybiono.

Strzelcy i obławnicy poszli jedną stroną

Na przełaj źwierza, między ostępem i puszczą,

A niedźwiedź, odstraszony psów i ludzi tłuszczą,

Zwrócił się nazad w miejsca mniej pilnie strzeżone

Ku polom, skąd już zeszły strzelcy rozstawione,

Gdzie tylko pozostali z mnogich łowczych szyków

Wojski, Tadeusz, Hrabia, z kilką obławników.

Tu las był rzadszy. Słychać z głębi ryk, trzask łomu;

Aż z gęstwy, jak z chmur, wypadł niedźwiedź na kształt gromu;

Wkoło psy gonią, straszą, rwą; on wstał na nogi

Tylne i spojrzał wkoło, rykiem strasząc wrogi,

I przednimi łapami to drzewa korzenie,

To pniaki osmalone, to wrosłe kamienie

Rwał, waląc w psów i w ludzi, aż wyłamał drzewo.

Kręcąc nim jak maczugą na prawo, na lewo,

Runął wprost na ostatnich strażników obławy:

Hrabię i Tadeusza. Oni bez obawy

Stoją w kroku, na źwierza wytknęli flint rury,

Jako dwa konduktory w łono ciemnej chmury;

Aż oba jednym razem pociągnęli kurki

(Niedoświadczeni!), razem zagrzmiały dwururki:

Chybili. Niedźwiedź skoczył; oni tuż utkwiony

Oszczep jeden chwycili czterema ramiony,

Wydzierali go sobie. Spojrzą, aż tu z pyska

Wielkiego, czerwonego dwa rzędy kłów błyska,

I łapa z pazurami już się na łby spuszcza;

Pobledli, w tył skoczyli i, gdzie rzednie puszcza,

Zmykali. Zwierz za nimi wspiął się, już pazury

Zahaczał, chybił, podbiegł, wspiął się znów do góry

I czarną łapą sięgał Hrabiego włos płowy.

Zdarłby mu czaszkę z mozgów jak kapelusz z głowy,

Gdy Asesor z Rejentem wyskoczyli z boków,

A Gerwazy biegł z przodu o jakie sto kroków,

Z nim Robak, choć bez strzelby — i trzej w jednej chwili

Jak gdyby na komendę razem wystrzelili.

Niedźwiedź wyskoczył w górę jak kot przed chartami

I głową na dół runął, i czterma łapami

Przewróciwszy się młyńcem, cielska krwawe brzemię

Waląc tuż pod Hrabiego, zbił go z nóg na ziemię.

Jeszcze ryczał, chciał jeszcze powstać, gdy nań wsiadły

Rozjuszona Strapczyna i Sprawnik zajadły.

1. Po przeczytaniu utworu wypiszcie na kartce (nie w zeszycie) bohaterów biorących udział w polowaniu oraz zapiszcie w punktach przebieg polowania na niedźwiedzia. Będzie to nam potrzebne podczas czwartkowej lekcji!

**TERMIN: 20.05.2020 r.**

**Temat: Recytujemy wiersz *W pamiętniku Zofii Bobrówny* Juliusz Słowackiego.**

Przygotuj się do recytacji utworu. Będę oceniać: znajomość tekstu, właściwe tempo mówienia, wyrazistość, czyli dostosowanie sposobu mówienia do sytuacji lirycznej ukazanej w wierszu.

**TERMIN: 21.05.2020 r.**

**Temat: Śladami obyczajów szlacheckich – polowanie na niedźwiedzia**

**Cele:** odtworzysz wydarzenia i ustalisz ich kolejność, wskażesz bohaterów

Podczas zajęć online odtworzymy przebieg wydarzeń, wymienimy uczestników oraz ich rolę w organizacji polowania ukazanego we fragmencie *Pana Tadeusza.*

**TERMIN: 21.05.2020 r.**

**Temat: Sprawdzamy swoją wiedzę o zdaniach złożonych.**

Informacje na temat formy i przebiegu sprawdzianu przekażę Ci w środę, podczas zajęć online. Zagadnienia: analiza zdań złożonych (podkreślanie orzeczeń, oddzielanie i numerowanie zdań składowych, zakreślanie wskaźników zespolenia, określanie relacji między zdaniami składowymi (nadrzędno-podrzędne/ współrzędne), rysowanie wykresu 🡪 patrz: notatka
z dn. 4.05.

Powodzenia 😊

Małgorzata Ferenc